

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 30 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Ks. Starhemberg oskarża Niemcy...

**Dowódca Heimwehry wyciąga jednak rękę do zgody
Minister Fey pozostaje nadal w gabinecie**

WIEDEN, 28 lipca. (Pat.) — W radjo wiedeńskim wygłosił wicekanclerz, ks. Starhemberg imieniem rządu austriackiego mowę, w której oświadczył, że rząd i cała ludność dochowają wdzięcznej wierności zmarłemu kanclerzowi i wykonają jego program, polegający na bezwzględnej utrzymaniu samodzielności i wolności Austrii.

„My, austriacy — powiedział ks. Starhemberg — nie potrzebujemy narodowego socjalizmu, aby spełnić niemieckie posłannictwo Austrii.

Nie zgodzimy się na żaden kompromis, któryby miał naruszyć niepodległość Austrii.

Bunt i zamach stanu, zainicjowany przez narodowych socjalistów, upadł w ciągu krótkiego czasu. Przeciwno winowajcom wystąpimy z całą surowością prawa i

postaramy się o to, by nie udało się pewnym czynnikom zewnętrznych zatrzeć odpowie-

Proces 144 zamachowców rozpocznie się w nadchodzącą sobotę

WIEDEN, 28 lipca (tel. wł. „Głosu Porannego”) — Jak się dowiadujemy, nowy poseł Rzeszy Niemieckiej we Wiedniu, von Papen, przyjedzie do Wiednia w środę lub czwartek, więc dopiero po utworzeniu nowego rządu, od którego otrzymać ma agrement. Mianowanie kanclerza ma nastąpić we wtorek lub środę.

W środę również rozpocznie się proces 144 zamachowców, którzy aresztowani byli w pałacu kanclerskim.

WIEDEN, 28 lipca (tel. wł. „Głosu Porannego”).

Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, że Habicht i Frauenfeld byli w ubiegłą środę, tj. w dniu zamachu na kanclerza Dollfussa, od godz. 9 rano na lotnisku w Monachjum gotowi do wystartowania do Wiednia. We Wiedniu mieli prowadzić rokowania o utworzenie nowego rządu hitlerowskiego dla Austrii. Do ich dyspozycji oddany był specjalny samolot.

działności za to, co się stało w Austrii.

My, austriacy, nie jesteśmy winni temu, iż stosunek Austrii do Niemiec ukształtował

się niepomysłnie. Jesteśmy za ułożeniem się stosunków, czekali jednak, by za słowami poszły także czyny. Na kompromis, niezgodny z honorem Au-

strii, nigdy się nie zgodzimy. Nigdy nie dopuścimy do tego, by zagranica miała prawo mieszać się w nasze sprawy wewnętrzne.

Jesteśmy gotowi zapomnieć o tem, co się stało, jeżeli uzyskamy na przyszłość gwarancję, że wolność i niepodległość naszego państwa nie będzie uszczuplona.

Od tego programu nie odstąpimy ani na jotę, gdyż kanclerz Dollfuss przypieczętował go życiem. Rząd pójdzie drogą, wytkniętą przez kanclerza Dollfussa.

Zanim ukonstytuuje się nowy rząd — mówił ks. Starhemberg — będę z polecenia prezydenta Austrii pełnił funkcję kierownika gabinetu przy pomocy wszystkich dotychczasowych członków rządu, którzy byli współpracownikami kanclerza Dollfussa, a zwłaszcza przy pomocy ministra Schuschnigga

i wiernego mi towarzysza broni — ministra Fey'a.

Ks. Starhemberg zakończył swe przemówienie słowami:

„Austria ponad wszystko, ponieważ kanclerz Dollfuss poświęcił dla niej życie”.

...a dr. Rieth wybiela siebie i Rzeszę

**Rząd austriacki udzielił powstańcom glejtu
po otrzymaniu wiadomości o śmierci kanclerza Dollfussa**

BERLIN, 28 lipca. (Pat.) — Niemieckie biuro informacyjne publikuje obszerną deklarację b. posła niemieckiego w Wiedniu dr. Rietha na temat udziału jego w wypadkach wiedeńskich. Dokument ten podpisany jest osobiście przez dr. Rietha i datowany z Berlina, dokąd powrócił poseł w dniu wczorajszym.

Przebieg wypadków, podany przez dr. Rietha, jest w streszczeniu następujący:

„Oddział, który wtargnął do kancelarii związkowej, zagroził zastrzeleniem wszystkich więzionych, t. j.

trzech ministrów i około 150 urzędników,

o ile oddziały Heimwehry przystąpią do ataku na gmach. W pewnej chwili zawieszony został telefonicznie z pałacu kanclerskiego przez dowodzącego oddziałem, który wtargnął do pałacu. Podał się on za kpt. Friedricha. Doniósł mi on, że

„Zarządca masy upadłości”

Wściekłe ataki prasy niemieckiej na wicekanclerza Austrii

BERLIN, 28 lipca. (Pat.) — Prasa niemiecka przyjęła z oburzeniem wczorajszą mowę wicekanclerza Starhemberga, wygłoszoną w radjo wiedeńskim.

„Angriff“ pisze, że Starhemberg stara się jedynie zaciemnić swe własne zamiary polityczne. Obecni mężowie stanu w Austrii nie są w stanie pro-

wadzić dodatniej polityki. — Kurs katastrofalny ma być najwidoczniej kontynuowany.

„Boersen Zeitung“ pisze: „Mowę Starhemberga charakteryzuje nienawiść do narodowych socjalistów. Rzadko kto wykazał tak mało znajomości misji niemieczyny“. Dziennik wróży

niepokojujące perspektywy dla misji Papena.

„Berliner Tageblatt“ p. t. „Głos nierozsądku“ widzi w mowie Starhemberga dowód, że obecny rząd Austrii nie ma zamiaru ułatwić zadania von Papenowi.

Organ prowincjonalny „Freiheitskampf“ oświadcza, że Starhemberg uważa się za rządcę masy upadłościowej niż za spadkobiercę epoki Dollfussa.

zawarto układ z przedstawicielami rządu. Układ ten przewidywał że dla uniknięcia dalszych ofiar cały oddział ma być odtransportowany do granicy z zapewnieniem wolności i pod osłoną wojska. Pozbawiono już poprzednio

członków tego oddziału obywatelstwa austriackiego.

Oddział obrał sobie przytem granicę niemiecką. Friedrich dodał, że jego ludzie obawiają się, iż w czasie drogi lub przedtem zostaną zgładzeni. Wobec powyższego prosił mnie

Friedrich, bym polecił sobie potwierdzić przez odpowiedniego ministra warunki układu. Początkowo nie zgodziłem się na to, oświadczając, że nie mam nic wspólnego z całością wypadków i nie mogę się nimi zajmować. Na to

potwierdził mi telefonicznie p. Fey,

jeden z więzionych w gmachu ministrów, zawarty układ i powtórzył ze swej strony przedłożoną mi już przez Friedricha prośbę, bym przybył natychmiast przed pałac kanclerski i zażądał potwierdzenia układu przez dowodzącego tam ministra Neustaedtera - Stuermera, od tego bowiem zależy jego wykonanie.

Wobec tego, że czas naglił, oraz wobec jednogłośnie dawanym mi wyjaśnieniom, że pokojowe załatwienie możliwe jest tylko w tym wypadku, o ile wyrażę zgodę na skierowaną do mnie prośbę, udałem się do ministra Neustaedter-Stuermera.

Na początku tej rozmowy minister oświadczył, że kanclerz Dollfuss nie żyje.

poczem potwierdził wobec

Ciąg dalszy na str. 3-ej

Konsekwencje puczu wiedeńskiego

Czy wielkie mocarstwa zdobędą się na skuteczną interwencję?

(Od własnego korespondenta „Głosu Porannego”)

„Jest samo przez się zrozumiałe, iż idea, ogarniająca i poruszająca do głębi cały naród niemiecki nie może zatrzymać się u słupów granicznych kraju, który nietylko narodowościowo jest niemieckim, ale też historycznie jako niemiecka marchja wschodnia, był przez wiele setek lat organiczną częścią Rzeszy Niemiec kiej...”

Jeżeli terazniejszy rząd austriacki uważa za właściwe utrudniać ten ruch przy użyciu najskrajniejszych środków państwowych, to jest oczywiście jego własna sprawa. Rząd austriacki musi jednakowoż wówczas przyjąć i ponieść osobistą odpowiedzialność za swą politykę...

Najkategoryczniej muszę odeprzeć wszelkie twierdzenia rządu austriackiego jakoby Rzesza miała podjąć przeciwko rządowi austriackiemu jakiegokolwiek kroki, lub nawet je tylko planowała.

(Z mowy kanclerza Hitlera, wygłoszonej dn. 30 I. 1934 na posiedzeniu Reichstagu w operze Krolla).

Niema żadnych dowodów ani też danych rzeczowych, ażeby cytaty ten i zawarte w nim myśli można łączyć z tem wszystkim, co zaszło w dniu 25-ym lipca b. r. na wiedeńskim Ballhaus Platzu. Trudno jednak nie przypomnieć tego, zwłaszcza gdy słyszało się mowę kanclerza Hitlera w dniu 30 stycznia r. b., a więc w okresie gdy władza nacjonalistyczna wykazała wielką siłę żywotną, a przeszkody, jak się zdawało, same się przed nią rozstępowały. W parę jednak dni później przyszły wypadki lutowe i „tablako austriackie”, które niewątpliwie wówczas było dojrzałe do zerwania, zostało jednak w rękach nieżyjącego kanclerza Dollfussa.

Jeśli dobrze wyczuwamy atmosferę Berlina, to zaryzykujemy powiedzenie, iż przygotowania jesteśmy na niespodzianki.

Atmosfera rewolucyjności i nieobliczalności, będąca koniecznym skutkiem drugiego okresu agitacyjnego nie może być zmieniona z dnia na dzień. — Wprawdzie Hitler w swej ostatniej mowie w dniu 13 lipca b. r. oświadczył, iż okres rewolucyjności skończył się, tem niemniej trudno jest usunąć imponderabilia i podświadome czynniki, których niema w powietrzu państwa, operującego

jednolitą i dobrze smontowaną maszyną pewnej organizacji politycznej. To też pierwsze wiadomości, które nadeszły do Berlina w południe, przyjęte były raczej obojętnie, gdyż odgłos strzałów karabinowych po 30 czerwca nie jest taką znowu nowością. Tylko posiadacze radja mieli możliwość usłyszenia wieczornych mów ministra Schuschnigga i i Feya, którzy oświecili wypadki wiedeńskie jako reżyserję w wiedeńskie jako reżyserję nacjonalistyczną. Oczywiście prasa tutejsza przemleczła te dwie bardzo charakterystyczne mowy. Przeciwny jednak nawet czytelnik był zaskoczony rolą niemieckiego posła w Wiedniu p. Rieth'a. Absolutnie nieproporcjonalne do popełnionej niezręczności przez Rietha są konsekwencje, jakie poniósł otrzymawszy z miejsca dymisję. — Ten

„słoń wśród dyplomacji światowej”,

jak natychmiast ochrzczonego w Berlinie, naraził Rzeszę na olbrzymie straty nietylko natury moralnej, ale też politycznej. Niezręczność dyplomatyczna ma również swoje granice, a napewno ma je bardzo ograniczone,

gdy dyplomata wchodzi się pod jakimkolwiek pozorem do puczu, który się nie udał.

FORMALNIE rząd niemiecki jest w porządku, co nadokumentował 1) przez odwołanie Rietha, 2) przez telegram kondolencyjny feldmarszałka Hindenburga, 3) przez telegram kondolencyjny ministra Neuratha, 4) przez przejściowe zamknięcie granicy austriackiej, 5) przez przetrwanie obecności kanclerza Hitlera na festiwalu w Bayreuth.

Z perspektywy berlińskiej wypadki wiedeńskie można sądzić, iż akcja przeprowadzona była jednocześnie w dwóch ośrodkach. Oddział, który wtargnął na Ballhausplatz z zadaniem zastrzelenia Dollfussa, załatwił się natychmiast, poczem przez trzy godziny czekał, nie dopuszczając do ciężko ranego, ani lekarza, ani też księdza. Dopiero po trzech godzinach zaczęły się owe słynne pertraktacje, prowadzone z jednej strony przez uwiezionego

ministra Feya, a z drugiej strony przez ministra Neustädter-Stürmera. W czasie tych pertraktacji padł ofiarą swej niezręczności poseł niemiecki Rieth. Skąd jednak wynikła przerwa i dlaczego zamachowcy zastrzelili Dollfussa czekali przez trzy godziny? Była ona rezultatem

nieudanej akcji przedsięwziętej przez drugą grupę zamachowców, którzy mieli obsadzić radjo wiedeńskie i przy jego pomocy rozgłosić dokonanie przewrotu.

Udało im się jednakowoż tylko ogłosić, iż dr. Rintelen został mianowany kanclerzem, gdyż następnie rozpoczęły się walki z policją. Grupa zamachowców, która zamordowała Dollfussa

przez trzy godziny czekała na rozstrzygnięcie się akcji przedsięwziętej przez grupę, która miała zdobyć radjostację

i dopiero, gdy zorientowała się że tam akcja zakończyła się fiaskiem, wszczęła pertraktacje.

Politycznym eksponentem zamachu był poseł austriacki w Rzymie Rintelen. Można o nim tylko powiedzieć to, że w równej mierze sympatyzował z ruchem nacjonalistycznym, jak nienawidził kanclerza Dollfussa.

Rintelen sądził, iż po opanowaniu radjostacji będzie można wywołać w całej Austrii nastrój przychylny dla nowego rządu, na którego czele miał stanąć. Sytuacja Dollfussa, zwłaszcza po pierwszym wykonanym wyroku śmierci na bombiarzu, który uszkodził urządzenie kolejowe w Wiedniu była trudna. W opinii publicznej panowało wielkie wzburzenie. — Jasnem jednak jest, iż nie można tu mówić, jak czyni to prasa niemiecka, o niezorganizowanej akcji indywidualnej i „o niezadowoleniu i oburzeniu mas”. Wszel-

kie ruchy ulicy muszą być zawsze kierowane, aby mogły wogóle ujawnić się. Przyłot Rintelena z Rzymu i rozpoczęcie właśnie w tym dniu, rzekomo zupełnie przypadkowej akcji zamachowej, jest robotą zbyt grubymi nićmi, ażeby nie móc dopatrzeć się autorów.

Współdziałanie Rintelena z zamachowcami jest w świetle przebiegu wypadków niewątpliwe.

Pozatem notujemy urzędowo stwierdzony fakt niezręczności posła niemieckiego w Wiedniu.

Prasa berlińska na komendę odlegniewa się od jakiegokolwiek łączności sfer niemieckich z ostatnimi wypadkami. Uważamy jednak za niezręczność, równą w pewnej mierze z niezręcznością Rietha domaganie się w takiej chwili przeprowadzenia wyborów w Austrii oraz wprowadzenia stanowisk konstytucyjnych.

W interesie polskim jest jaknajbardziej obiektywne ustosunkowanie się do tych wypadków. Dalecy jesteśmy od stawiania tych wszystkich zarzutów rządowi Rzeszy, od jakich roi się cała prasa zagraniczna. Ograniczamy się jedynie do stwierdzenia pewnych faktów oraz przypadkowej myśli, lecz tem niemniej istniejącej łączności, której żaden człowiek rozsądnie myślący nie może przeoczyć. W polityce równą rolę z faktami odgrywają bowiem nastroje i atmosfery. Wobec bowiem oficjalnego programu Anschlussu, wszelkie wypadki w Austrii rozpatrywane muszą być zawsze pod kątem zasadniczych tez Rzeszy w sprawie austriackiej.

To wszystko ogromnie zaostrza sytuację i choć formalnie niema żadnych faktów, tem niemniej ludzie rozumieją cały przebieg gry zakulisowej.

Polityczne znaczenie ostatnich wypadków wiedeńskich

polega przede wszystkim na stworzeniu zupełnie nowej konstelacji.

Mocarstwo, które dotychczas gwarantowało niepodległość Austrii i ostro w jej obronie występowało, mają sposobność do wykazania w jakiej mierze traktują swoje oświadczenia na serio. Kluczowe stanowisko posiadają Włochy, Francja i, czego nie należy zapominać, Anglja. Wydaje się nam, iż nie do utrzymania jest w Europie stan, w którym sprawy państwowe załatwia się przy pomocy rewolwerów i karabinów. W ostateczności bowiem

z tej politycznej pukaniny może w pewnym momencie, powstać strzelanina, w skali międzynarodowej.

Najbliższe dni wykażą nam, czy mocarstwa gwarantujące niepodległość Austrii ograniczą się jedynie do słabej demarchy, czy też w sposób politycznie jednoznaczny, t. j. siłą, będą chciały zapewnić autorytet swoim oświadczeniom.

Nie ulega wątpliwości, iż słaba demarche nie zmieniłaby obecnej sytuacji austriackiej i nie mogłaby zapobiec postępowaniu tam procesowi gwałtemu.

Zupełnie nową sytuację stworzyłaby demarche, poparta argumentami państwowo - realnymi.

Bez względu na jej wyście zapoczątkowałaby ona okres innego tonu w rozmowach dyplomatycznych i w pewnej mierze zmanifestowałaby istniejący układ sił. Która z metod zostanie obrana, to oczywiście dzisiaj trudno jest osądzić.

Wiadomem jest tylko jedno: po strzałach wiedeńskich polityka europejska wejdzie na inne tory metodologiczne i taktyczne. W rezultacie przyspieszy to wszystko tylko pewną nieuniknioną ewolucję historyczną.

Łks-ski.

ROSLINNE przeczyszczające i rozwalniające

PIGULEKI KOWENA (Cauvina), oczyszczają żołądek, kislki i wątrobę, pobudzają wydzielanie żółci, czyszczą krew. Pudełko, zawierające 30 pigulek zł. 2.50 Do nabycia we wszystkich aptekach.

Kolonje w Ryrze i na Helu

Biblioteka im. Borochowa przyjmuje w dalszym ciągu zapisy na kolonje turystyczne - wypoczynkowe na Helu i Ryrze. Płóść miejsc ograniczona. Koszty podróży i utrzymania — umiarkowane.

Wycieczki do Zakopanego:

2 czterodniowe wycieczki do Zakopanego:
2) od 26 do 30 lipca r. b.
Cena wycieczki zł. 28.—
Codziennie ulgowe bilety do kin i teatrów stale ważne.

Zapisy i bilety w sekretarjacie biblioteki im. Borochowa (Al. Kościuszki nr. 9, tel. 191-50), czynny codziennie od godz. 11 do 1 i od 19 do 22-ej.



W ubiegły piątek Mussolini miał spotkać się z kanclerzem Dollfussem w Riccione.

Cukier i tłuszcze z drzewa

Kto ma lasy, ten ma co jeść

Sygnalizowaliśmy już, że Niemcy stoją przed eksperymentem, którego na taką skalę nigdy jeszcze nie przeprowadzono: nie chcą dopuścić do tego, by przywóz niemiecki górował nad eksportem, opracowały olbrzymi plan skurczenia swego przywozu do największych rozmiarów, że zaś przywóz niemiecki — to surowce, tak jak wywóz — to wytwory przemysłowe, przez to Niemcy skazały się dobrowolnie na wielki głód surowców.

Już podczas wojennej blokady Niemcy zaznały tego głodu. Ratowały się wówczas chemią. Była to znana epoka „ersatzy”. Z różnych, pod rękę będących materiałów fabrykowano sztuczną kawę, sztuczną benzynę, sztucznie zastępowano wełnę i bawełnę. Z nastającą zimą Niemcy wejdą w stan, nader przypominający tamten. Już dziś przygotowują się doń z całym wysiłkiem.

W Mannheim - Rheinau w Niemczech znajdują się niewielkie zakłady przemysłowe. Są one jednak obecnie centralnym punktem zainteresowania całego społeczeństwa niemieckiego, a przedewszystkiem rząd Rzeszy.

Z Mannheimu bowiem ma przyjeść ocalenie dla Niemiec.

Piedni mają zostać odziani, głodni nakarmieni, a spragnieni

Oficer angielski Tysen



przeleci kanał La Manche, lecąc cały czas głową na dół.

ni napojeni. Tak w każdym razie zapewnia Hitler, który na ostatnim posiedzeniu Reichstagu wyraźnie oświadczył, że uczeni niemieccy genialnością swą niezależną Niemcy od zagranicy i zrobili je samowystarczalne pod każdym względem.

Zakład w Mannheim korzysta z poparcia finansowego obecnego rządu niemieckiego. Wynalazek zaś jest dziełem Niemca dr. Fryderyka Bergiusa. Jednym z odpowiedzialnych współpracowników jest Anglik, dr. W. R. Ormandy, profesor chemii w Lancashire.

Dokonywane tam są eksperymenty, których powodzenie uważano dotąd za nieosiągalną utopję.

Rewolucja w produkcji

Doświadczenia w Mannheim uwieńczone jednak zostały doskonałymi wynikami, które stanowią iczną rewolucję w dziedzinie przemysłu, chemii i otwierają nowe, rozległe perspektywy przed zagadnieniem samowystarczalności kraju na wypadek wojny.

Do farmy w Mannheim sprawdzono liczne ładunki drzewa, które przetwarzano drogą procesów chemicznych na podstawowe produkty żywnościowe.

Te procesy przetwórcze posiadają olbrzymie, rewolucyjne znaczenie: oznaczają, że w przyszłości żaden kraj, zasobny w drzewo, nie może być wygłodzony na wypadek wojny.

Doniosłość wynalazku najlepiej potrafią ocenić Niemcy, które przeżyły ciężkie doświadczenia wojenne. Niemcom potrzebna była gliceryna dla wyrobu nitrogliceryny do materiałów wybuchowych. Wyrabiali ją z tłuszców: oglądano ludność dla potrzeb wojennych.

Obecnie stan rzeczy uległ kapitalnej zmianie. Doświadczenia w Mannheim uchylają widmo blokady i głodu na wypadek wojny.

Uniwersalne drzewo

Artykułem, który ma przynieść zbawienie jest drzewo.

Ponieważ drzewo w Niemczech jest jedynym surowcem, którego nie trzeba sprowadzać, a który znajduje się w dostatecznej ilości, więc dlatego nie wyrabiać wszystkich artykułów z drzewa? Uczeni niemieccy zapewniają, że drzewo jest „uniwersalnym” artykułem spożywczym - odzieżowym.

Istota doniosłego wynalazku polega na przemianie masy drzewnej w cukier, jednakże nie zwykły cukier, lecz tak zwaną glukozę, którą stanowi podstawowy składnik wszystkich pokarmów.

Glukozę można skolei łatwo przetworzyć na drożdże, alkohol, składniki odżywcze, glicerynę, którą znów bez trudu przerabia się na nitroglicerynę do produkcji materiałów wybuchowych...

Dotąd przetworzenie drzewa w cukier dokonywane było jedynie w laboratorium, przy czym otrzymywany cukier zamieszczony był kwasami. Obecnie czysta glukoza, wydzielana jest z drzewa już nie w skali laboratoryjnej, lecz handlowo - przemysłowej.

Podjęcie produkcji manheimskiej na szeroką handlową skalę przeistoczyłoby całkowicie oblicze przemysłowe Europy: miliony kilometrów kwadratowych, zajętych dziś pod nieeksploatowane przeważnie tereny leśne, stałyby się przeważnie ośrodkami wytwórczymi o doniosłej wartości i znaczeniu.

Drewniane potrawy

Produkcja więc wygląda w ten sposób:

Z celulozy zawartej w drzewie otrzymać można glukozę. Z kolei glukozę zamienia się w cukier. Z cukru robi się alkohol, który potrzebny jest z kolei do celów przemysłowych, a przedewszystkiem do napędzania motorów benzynowych. — Obecnie już

część samochodów w Niemczech pędzona jest spirytusem, a nie benzyną, jednak trzeba zaznaczyć, że jest to normalny spirytus, a nie syntetyczny.

Do rzeczywiście produkcji spirytusu syntetycznego na tak szeroką skalę, by można było zaopatrywać nim stacje benzynowe — jest jeszcze daleko.

Z kolei będzie można z glukozy produkować wszelkiego rodzaju

„galaretki” i „potrawy”, które nie mają jeszcze wprowadzić określonej nazwy, ale które będzie można spożywać, a co najważniejsze i trawić.

Galaretki podlane rozmaite-

mi sokami bądź owocowymi, bądź mięsnymi, będą w razie potrzeby zastępować mięso i kompot.

Następnym z kolei produktem, który można otrzymać z glukozy jest gliceryna i nitrogliceryna.

Z gliceryny będzie można otrzymać najmniejszych tłuszczów, zarówno „jadalne” jak i przemysłowe. — Narazie jednak jeszcze niema w handlu „masła” z gliceryny.

Bawełna też

Jak wiadomo, z celulozy, otrzymanej z drzewa, produkują się obecnie sztuczne przedmioty jedwabne. Oczywiście, nie można ubrać biednych na zimę w jedwabie, trzeba więc było udoskonalić produkcję i zamiast sztucznego jedwabiu produkować sztuczną bawełnę. Wymaga ona jednak pewnej domieszki prawdziwej.

Podobnie i sam spirytus nie może być używany do napędzania motoru benzynowego i trzeba więc było udoskonalić produkcję i zamiast sztucznego jedwabiu produkować sztuczną bawełnę. Wymaga ona jednak pewnej domieszki prawdziwej.

Podobnie i sam spirytus nie może być używany do napędzania motoru benzynowego i trzeba go mieszać z benzyną. W tym celu Niemcy zapowiadają produkcję benzyny z węgla brunatnego.

Rezultaty tych wysiłków nie są narazie znane.

Czekoladowe opony

Ostatnią wreszcie bołączką Niemiec jest kauczuk, który sprowadza się z zagranicy w zbyt wielkich ilościach. Rząd niemiecki polecił, aby wszystkie zapasy opon posiadane przez składy hurtowe w ilości powyżej 50 sztuk, były rejestrowane w odpowiednich urzędach.

Opony rowerowe i samochodowe będą cieńsze, celem zaoszczędzenia surowca. Już dziś nazywają się one popularnie „czekoladowymi” oponami; o minimalnej trwałości i braku elastyczności nie trzeba wogóle wspominać.

Produkcja wyrobów gumowych będzie zredukowana.

Pilki i zabawki gumowe będą skupione i przerobione na opony.

Nawet znana fabryka naczyń do konserw Wecka zapowiedziała, że z dniem 1 sierpnia

przestanie używać krawców gumowych, a będzie stosowała kauczuk syntetyczny.

Materiał używany na sztuczny kauczuk ma nawet służyć do budowy samolotów i produkcji... sztucznej kosi słoniowej.

W inny sposób spreparowany „kauczuk” będzie zastępował skórę i posłuży do fabrykacji butów.

Obywatel ubrany w drzewo

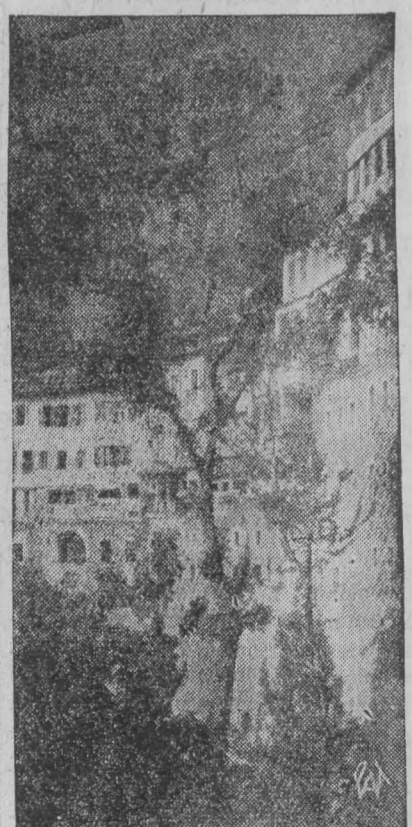
Jak więc będzie wyglądać obywatel Trzeciej Rzeszy, tak jak sobie to wyobraża Hitler?

Będzie ubrany w „drewniane” ubranie, będzie wycierał nos „drewnianą” chusteczką, na nogach będzie miał skarpetki ze sztucznego jedwabiu i buciki ze sztucznego kauczuku. Na obiad zje dwie galaretki „drewniane” podlane sosem mięsny albo sokiem owocowym, zrobionym również na cukrze, otrzymanym z drzewa.

Cokolwiekby się powiedziało, wysiłek do którego hitlerizm skłania swe społeczeństwo jest wysiłkiem naprawę heroiczną w swym samozaparciu. Będzie on także treningiem... przedwojennym.

Nic dziwnego, że każdy niemiec interesuje się pracą, jaka już dziś wre w zakładach Mannheim - Rheinau.

Spalony klasztor



Słynny klasztor grecki, Mega Epilion spłonął doszczętnie.

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

„MUZA”

(dawniej Luna)
Dziś i dni następnych!

Groza tajemnicy, genjusz śledczy, zemsta z za grobu w najsensacyjniejszym filmie współczesnym p. t.:
„Dama z nocnego klubu”

Reżyserja: IRVING CUMMINGS, w gł. roli inspektora Colt'a ADOLF MENJOU
Pocz. o g. 12. Ceny miejsce niższe od 1.09 Nadprogram najnowsze aktualności świata i P. A. T

Emocjonujące — Fascynujące
— Tajemnicze
— Romantyczne **Żółty Detektyw** Arcysensacyjny film Foxa o fenomenalnym detektywie Charlie

Chanie, według znakomitej powieści E. D. Biggersa. W rolach głównych WERNER OLAND i HEATHER ANGEL.
Nadprogram: Wesola dwuaktowa farsa „Wesoła apteka” oraz Tygodnik Foxa.
Początek seansów o godz. 6-iej po poł., w soboty i niedziele o godz. 12-iej w poł. Ceny miejsce od zł. 1.09

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebera (Plac Wolności 2); Suke. J. Hartmana (Młynarska 1); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); A. Perelmana (Cegielniana 2); J. Cymera (Wólczajska 37); Suke. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

ŚWIĘTO GÓR. — Do komitetu organizacyjnego Święta Gór, które wskutek klęski powodzi, jaka nawiedziła całe Podhale, zostało odwołane, nadchodzi listne pisma i me morjały od organizacji społecznych i pojedynczych osób z żądaniem urządzenia tego święta, mimo klęski powodzi. Między innymi, komitet organizacyjny otrzymał list od zarządu m. Zakopanego, który, domagając się urządzenia Święta Gór, twierdzi że jego odwołanie byłoby — obok klęski powodzi — nową klęską dla ludności Podhala. Święto Gór bowiem dzięki masowemu zjazdowi z całej Polski, chociaż w pewnym stopniu przyczyni się do ulżenia ciężkiej doli powodzi.

Komitet organizacyjny Święta Gór, który niemal jednogłośnie wypowiedział się za zorganizowanie tego święta, uzależnia ostateczną decyzję od stanowiska czynników państwowych.

The Christian Science Monitor

założony w roku 1908 przez p. Mary Baker Eddy. Międzynarodowy Dziennik. Wydawany codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, przez Wydawnictwo „The Christian Science Publishing Society, One Norway Street, Boston, Mass.

Komunikaty dla kierowników tego pisma, artykuły i ilustracje, które mają być ogłoszone, należy kierować pod adresem:

The Editorial Board of The Christian Science Monitor.

Abonament reguluje się zgóry przez pocztę (we wszystkich krajach) i wynosi:

rocznie	zł. 9.00
półrocznie	zł. 4.50
kwartalnie	zł. 2.25
miesięcznie	zł. 0.75
pojedynczy egzemplarz	zł. 0.05

The Christian Science Publishing Society, Boston, Mass. U. S. A. wydaje: The Christian Science Journal, Christian Science Sentinel, The Herald of Christian Science w językach: niemieckim, francuskim, skandynawskim, holenderskim. Christian Science Quarterly. W Łodzi do nabycia w Tow. Zjednoczenie Wiedzy Chrześcijańskiej przy ul. Gdańskiej 91.

Przed decyzją o strejku w piekarniach
Co mówi kierownik związku czeladników
„Nie chcemy strajkować, ale nie chcemy cierpieć głodu”

W związku z zaostrzoną sytuacją w piekarniach łódzkich i grożącym strejkem czeladników piekarskich, zwróciliśmy się do kierownika zw. zawodowego robotników przemysłu spożywczego, p. Załęskiego, który udzielił nam niezmiernie interesujących informacji.

Pracownicy piekarń, według oświadczenia naszego rozmówcy kontynuować będą dalej energicznie walkę o utrzymanie dotychczasowej umowy zbiorowej i taryfy płac w piekarniach. Umowa ta jest wbrew twierdzeniu cechu piekarzy, naogół mało korzystna dla ogółu pracowników. Ich położenie materialne nie jest najlepsze, jeśli zważyć, iż pracują oni przeważnie w nocy i to przez szereg godzin

nadliczbowych, za które nie otrzymują wynagrodzenia. W dni powszednie pracują oni w blisko 100 piekarniach łódzkich przez 10 — 12 godzin na dobę, zaś w soboty oraz w piątki od 14 do 16 godzin na dobę. Jeśli przyjąć, że czeladnicy piekarscy pracują przeciętnie tygodniowo przez 72 godziny, to łatwo obliczyć, że ich zarobki za godzinę pracy nie przekraczają w najlepszym wypadku od 41 do 85 groszy. To nie są bynajmniej dobre

warunki. I dlatego — kontynuuje p. Załęski — nie możemy dopuścić do dalszej redukcji tych płac.

Następnie dowiadujemy się, iż w związku z odbytą przed dwoma dniami konferencją w starostwie grodzkiem, związki zawodowe czeladników piekarskich wystosowały wczoraj memorjał do starostwa grodzkiego, w którym wyjaśniają swe stanowisko i domagają się na poparcie swych postulatów przeprowadzenia natychmiastowej lustracji

w piekarniach, celem stwierdzenia, że pracuje się tam ponad ustawową liczbę godzin. Związek podaje w memorjałach wykaz 90 piekarzy z prośbą, aby skierowano tam kontrolerów starostwa. Sam fakt zatrudnienia pracowników przez kilkanaście godzin na dobę również świadczy o tem, że produkcja piekarzy nie zmniejszyła się w poważnym stopniu, jak to twierdzi cech piekarzy. W końcowym ustępie memorjału związek pisze: „Nadmieniamy, że łódzki pracownik piekarski nie chce strejków, ale pracując po 12 godzin w nocy, w piątki i soboty do 16 godzin i więcej bez specjalnej dopłaty za godziny nadliczbowe, nie mając odpoczynku nawet w niedziele (od godz. 2 pp. rozpoczyna się w niedziele i święta praca w piekarniach) — nie może przy tak ciężkiej pracy, przy produkcji artykułu pierwszej potrzeby, sam głodować wraz z rodziną, wówczas, gdy właścicielom piekarń powodzi się dobrze”.

W dalszym ciągu rozmowy dowiadujemy się, że na wypadek proklamowania strejku, do akcji przystąpiły również czeladnicy piekarscy żydzi, których związki solidaryzują się ze zw. klasowym. W ten sposób zastrejkowanie czeladników mogłoby spowodować poważny brak chleba w Łodzi.

Sytuacja na szczęście w ostatniej chwili została złagodzona. Mianowicie wczoraj starostwo grodzkie i inspekcja pracy zwróciły się do związku z prośbą, aby usiłował wpłynąć na dzisiejsze ogólne zebranie w kierunku odroczenia decyzji strejkowej o jeden tydzień, gdyż w międzyczasie na dzień 3 sierpnia r. b. zwołana zostanie jeszcze jedna konferencja z piekarzami, na której — podobno cech pójdzie na pewne ustępstwa.

Sprawa ta przedstawiona zostanie dzisiaj ogółowi robotników, który zdecyduje o tem, czy ogłosić od poniedziałku strejk w piekarniach, czy też zaczekać z dalszymi krokami, aż do przyszłego tygodnia.

PASZPORTY ULGOWE DO PISZCZAN!

Reumatyzm, ischias, wysięki. Informacji o paszportach ulgowych, kuracjach ryczałtowych itd. udziela usanie: **D. Lichtówna, Łódź, Piotrkowska 85, tel. 128-03, pisemnie: Biuro Piszczany, Cieszyn, Śrutarska 18.**

Jutrzejszy atak lotniczy

Intensywne przygotowania władz cywilnych i wojskowych

W związku z mającym się jutro w nocy odbyć atakiem lotniczym na Łódź, toczyły się wczoraj w dalszym ciągu gorące przygotowania miejscowych władz do zorganizowania „obrony” miasta.

W pierwszym rzędzie wrzuciła praca przygotowawcza w odpowiednich wydziałach łódzkiego DOK. Jak się bowiem okazuje, próbny atak aparatów wojskowych na Łódź, będzie nietylko obserwowany przez specjalne stacje meldunkowe, ale będzie również „odparty” przez specjalną służbę przeciwlotniczą. Gdy tylko posterunki meldunkowo-obszaryjne zaalarmują władze o zbliżającym się ataku eskadry „nieprzyjacielskiej”, nie zwłocznie po alarmie rozpocznie się akcja obronna.

Celem usprawnienia akcji, władze wojskowe wydały wczoraj cały szereg zarządzeń, których treść trzymana jest w tajemnicy. Tyle tylko można powiedzieć, że miasto nasze będzie doskonale przygotowane do odparcia napadu.

Rzecz jasna, że ludność cywilna, która nie bierze czynnego udziału w obronie miasta, a która musi tylko współdziałać w kierunku ukrycia Łodzi

w zupełnych ciemnościach, o przebiegu ataku będzie się mogła dowiedzieć dopiero po ukończeniu lotniczych manewrów wojskowych.

Również miejscowa służba bezpieczeństwa pracowała intensywnie przez cały dzień wczorajszy, w trosce o to, aby wydane rozporządzenie do ludności cywilnej Łodzi wykonane zostało skrupulatnie, a tem samem, aby ludność pomogła władzom w przeprowadzeniu interesujących i doniosłych ćwiczeń, których widownią będzie Łódź poraz pierwszy jutrzejszej nocy.

Komunikat Ż. T. K.

W dn. 29 b. m. odbędzie się wycieczka do Tuszyna i okolic.

W dn. od 1 — 12 sierpnia r. b. odbędzie się wycieczka p. n. „Z biegiem Wisły”.

Zapisy na obie wycieczki do 29 b. m.

Sekretariat ZTK, Wólczajska nr. 35, tel. 121-53, przyjmuje zapisy na dalsze turnusy kolonji: w Karwi (okres 2-tyg. zł. 120. ryczałt), Kazimierzu nad Wisłą (zł. 70 za 14 dni), w Jaremczu, Druśnikach i Zakopanem oraz obozy turystyczno-sportowe w Karwi (okres 2-tyg. dla czł. 70.—, nieczłonków 80.—).

Ćwiczenia lotnicze na terenie powiatu

Łódzki starosta powiatowy p. Makowski wydał zarządzenie, które wprowadza na terenie miast: Zgierza, Rudy Pabjanieckiej, Aleksandrowa i Konstantynowa oraz w niektórych osiedlach gminy podmiejskiej, jak Chojny, Radogoszcz, Stoki, Retkinia, Kały i t.d. obowiązek gaszenia światła, wstrzymania ruchu i zachowania wszelkich ostrożności w czasie nocnych ćwiczeń lotniczych, jakie zapowiedziane są w Łodzi w nocy z 30 na 31 bm. 31 lipca na 1 sierpnia rb.

Mieszkańcy zaalarmowani zostaną w sposób ustalony przez zarządy miejskie i gminne.

Coś dla Pani

Piękna pani nie powinna mieć zmarszczek. Należy stanowczo używać na plaży okularów — mrużenie oczu na słońcu najprędzej wywołuje zmarszczki.

Największy wybór ciemnych okularów w magazynie optycznym **SZYMON URBACH** Piotrkowska 33, tel. 222-23

DR. **Armand Akerberg** TŁUMACZ PRZYSIĘGLY języka NIEMIECKIEGO **ŁÓDŹ**, Południowa 2. Tel. 224-91.

CASINO | Luksusowe Kobiетки

Dziś i dni następnych! Dziś początek o 12-ej

Kapitalna komedia, rozgrywająca się w salonach amerykańskich miljardierów. W roli głównej 3 prześliczne, eleganckie, pełne gwiazdy filmowe **MADGE EVANS, JOAN BLONDELL, INA CLAIRE.** Nadprogram Aktualności Paramountu i P.A.T.

Dźwiękowy Kinoteatr CAPITOL Dziś i dni następnych!

PREZENTUJEMY: Sensacyjny dramat erotyczny reżyserji **Wesley Ruglesa** **DAMA KIER**

Film o miłości silniejszej od nałogu i przestępstwa. W rolach głównych: **Carole Lombard i Clark Gable**

NADPROGRAM: Dodatek dźwiękowy P. A. T. oraz najnowsze wydarzenia ze świata w tygodniku Foxa. Sala chłodzona i wentylowana mechanicznie.

PALACE Piotrkowska 108 Dziś i dni następnych!

Kobieta i Bestja

Walka namiętności, miłości i siły o prawo do kobiety... oto tytuł nowego filmu „Paramountu” p. t. W rolach głównych najznakomitsza trójka artystów. Najgenialniejszy artysta świata bohater „Dr. Moreau” oraz „Henryka VIII” **Charles Laughton**. Znakomity artysta znany z filmów „Bunt Młodzieży” i „Maradu” **Charles Dickford**. Najpiękniejsza kobieta i fascynująca gwiazda Ameryki **Carola Lombard**. Pocz. seansów o godz. 12. Widownia mech. chłodzona i wentylow.

Hemoroidy

są przyczyną złego samopoczucia, nadmiernej nerwowości, braku humoru i t. p. Należy bezwzględnie usunąć te douczliwe cierpienia. W tym celu stosuje się

Ciepki Anusol
Goedecke

Do nabycia w aptekach.

Walny zjazd delegatów związku rezerwistów

W dniach 29 i 30 lipca br. odbywa się w Warszawie walny zjazd delegatów związku rezerwistów.

Na zjazd ten przybywają delegaci z całej Polski reprezentujący zarządy okręgowe, powiatowe i kół.

Delegaci będą przyjęci przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Zamku.

Z miasta Łodzi wyjechał na zjazd prezes okręgu p. Piątkowski Hipolit Ludwik, któremu zarząd główny związku rezerwistów powierzył przewodnictwo komisji statutowej, ponadto wyjechali członkowie zarządu okręgowego: wiceprezes — dr. Jan Polak, sekretarz — Baster Kazimierz, ref. op. sp. Westfal Benedykt. Zarząd grodzki związku rezerwistów m. Łodzi reprezentować będą: prezes — Rimler Karol, wiceprezes — Merkel - Wielozierski Zygmunt, sekretarz — Fil Jan ref. op. społ. — Kmiecik Bolesław.

BILETY TRAMWAJOWE W WAGONS LITS COOK.

Biurowo podróży Wagons Lits Cook przystąpiło już do wydawania miesięcznych biletów tramwajowych na sierpień. Bilety będą wydawane również w dniu dzisiejszym od godz. 10 do 12.

Walka z plagą żebractwa

Kupcy, przemysłowcy, właściciele domów i lokatorzy mają być opodatkowani na urządzenie domu pracy i domu kalek

Plaga zawodowego żebractwa, która w ostatnich latach kryzysu rozpanoszyła się w Łodzi, trapi dotkliwie całe społeczeństwo. Na ulicach miasta moc żebraków. Spotkać ich można na każdym kroku i trudno się od nich opędzić. Odnosi się nieraz wrażenie, że żebracy łódzcy stanowią

dobrze zorganizowaną bandę, wyszkoloną w rzemiośle wzbudzania litości u mieszkańców.

Nie pogardzają oni mistyfikacjami,

udając kaleki, słowem — czynią wszystko, aby wyżebrać jałmużnę. Nie ulega wątpliwości, że wśród falangi żebraków łódzkich znajduje się wiele osób, naprawdę zasługujących na pomoc, które

wyciągają rękę z uczuciem wstydu

i pod presją smutnej konieczności życiowej. I tym społeczeństwo powinno pomóc.

Kwestji tej poświęcono specjalną konferencję, która odbyła się w lokalu stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców chrześcijan, przy ul. Piotrkowskiej 113, przy udziale naczelnika wydziału opieki społecznej, Wisławskiego, reprezentantów tow. „Charitas”, innych instytucji dobroczynności, oraz licznych zrzeszeń gospodarczych polskich i żydowskich.

Po przemówieniach, w których podkreślano jak szkodliwą dla wszystkich jest plaga żebractwa, przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję:

„Obecni na posiedzeniu skostatowali, że

należy przystąpić do walki z żebractwem, która to plaga wymaga znacznych funduszy.

Należy więc opodatkować na ten cel wszystkie sfery, przy czym, jako wytyczne proponuje się dla

kupców, wykupujących swia-

dectwa przemysłowe III kate-

gorji handlowej zł. 30 rocznie,

IV handlowej — zł. 8 rocznie,

kat. VI przemysłowej — zł.

30 rocznie,

Dla wyższych kategorii swiadectwa przemysłowego mają być ofiary odpowiednio podwyższone. Właściciele nieruchomości mają przeciętnie opłacać od domu zł. 30 rocznie przy czym związki własności nieruchomości przeprowadzić

Wydlenie pędzlem ma być dozwolone tylko w tych zakładach, w których istnieją odpowiednie urządzenia do odkażania pędzli po każdorazowym użyciu.

W tej sprawie w najbliższych dniach złożony będzie memoriał do odpowiednich czynników zdrowia publicznego. (p)

Przy zaburzeniach w trawieniu, bólach żołądka, naturalna woda górska „Franciszka-Józefa” pobudza do wypróbowania. Pytajcie się lekarzy.

Posiłek popularny do Ciechocinka

Staraniem oddziału łódzkiego Wagons Lits Cook uruchomiony zostanie pierwszy w biejącym sezonie pociąg popularny do Ciechocinka. Odjazd z Łodzi nastąpi w sobotę, dnia 4 sierpnia o godz. 16.37 z dworca Łódź - Kaliska. Wyjazd z Ciechocinka dnia 5 sierpnia, t. j. w niedzielę o godz. 20-ej. Zapisy przyjmuje biuro podróży Wagons Lits Cook, ul. Piotrkowska nr. 64. Miejsca numerowane. Cena biletu w obie strony zł. 8.90.

TEATR ROZMAITOSCI

Cegielniana 27, tel. 112-25.

Gościnne występy znakomitego gwiazdora amerykańskiego

Michała Michalesko
Dziś, w niedzielę 2 przedstawienia
1) o g. 4.30 p. p. ceny jednolite.
cały parter 1 złoty

„Melodia ojca”
2) o godz. 9.30 w. po cenach popularnych

„Ostatni taniec”

mają odpowiedni podział na kategorie.

W dalszej fazie akcji będą do niej przyciągnięci lokatorzy w drodze komitetów domowych. Ofiary będą ujęte w formę przymusu. Poszczególne zrzeszenia powinny się wypowiedzieć, czy uważają akcję tę za pożądaną i stawki za służby, poczem zwołane zostanie następne posiedzenie.

W zreorganizowanym wydziale „SAFES” Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc. (Al. Kościuszki Nr. 15)

została otwarta dla wygody Sz. Klijenteli

PRZECHOWALNIA

przyjmująca za niewielką opłatę na przechowanie różne przedmioty w opieczetowanych kufrach, walizkach i t. p., co jest szczególnie dogodnie dla osób, udających się

w podróż, na letniska i t. d.

Reorganizacja łódzkiego B.B.

Nowe prezydja powołane z nominacji

Prezes rady wojewódzkiej BBWR minister dr. Stefan Hubicki przyjeżdża w dniu dzisiejszym do Łodzi aby w poniedziałek, dnia 30 b. m. odbyć szereg konferencji z miejscowymi organizacjami społecznymi.

Konferencje te wiążą się z zasadniczą reorganizacją aparatu BBWR na terenie województwa łódzkiego. W związku z będącą w toku reorganizacją przewidywane są daleko idące zmiany na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

Kadencje dotychczasowych prezydentów rad powiatowych i grodzkich wygasły, a nowe prezydja zostaną najprawdopodobniej powołane z nominacji.

Plany reorganizacyjne obejmują między innymi wojewódzką sekcję gospodarczą BBWR, mającą donosić znaczenie dla życia handlowego

i przemysłowego m. Łodzi.

Stanowisko prezesa sekcji gospodarczej, które zajmował uprzednio p. Robert Geyer, nie zostało jeszcze obsadzone.

Wyjaśnienie
W związku z informacją p. t. „Dziewczynka pod motocyklem”, omawiającą wypadek przy ul. Rzgowskiej, zamieszczonej w onegdajszym numerze naszego pisma, wyjaśnić należy, że motocyklista p. Alojzy Szol nie został zatrzymany przez policję i że został jedynie mu sporządzony protokół. Dziewczynka nie uległa poważniejszemu wypadkowi, a jedynie uderzona została białym motorem w nogę. Pogotowia, ani lekarza do wypadku nie wezwano.

**CLIVE BROOK
GEORGE RAFT
HELEN VINSON**

WYSTĄPIĄ WKRÓTCE
W ARTYSTYCZNYM
FILMIE P. T.:

Klub Dzentelmanów

Bezkonkurencyjnym jest
„CAPITOL”
w doborze filmów wysokiej klasy!
Nasze filmy są wybrane!

Cechuje je wybitna reżyserja! — Oryginalna treść!
Imponująca obsada!
Wkrótce na naszym ekranie ukażą się następujące filmy:

„Królowa Krystyna”

Szczyt artyzmu — korona twórczej pracy wielkiej Greta Garbo.

„A. L. 14 zatonała”

Epopea miłości ludzi o żelaznej woli i stalowych nerwach! Szczyt techniki i reżyserji!

Parada Rezerwistów Rewelacyjna komedia z życia wojskowego. Udział biorą: WALTER, DYMSZA, SIELAŃSKI, MANKIEWICZÓWNA

Przygoda o Północy Piekło życia kobiety walczącej o swą godność. W rolach głównych LORETTA YOUNG, RICARDO CORTEZ

Źle Kochana Wzruszający najgłębsze uczucia dramat serc, w imponującym arcydziele reż. Carlosa BRABIN. Film o niebywałym napięciu! Wspanialej rewji! Rewelacyjnej treści.

„Żółty Książę” RAMON NOVARRO. Pełen romantyzmu i czar, film opiewający urok i tajemnicę Wschodu.

KINO DŹWIĘKOWE CZARY

Pocz. o godz. 12-ej
Na pierwszy seans miejsca
od 54 gr.
Sala mechanicznie wentylowana.

Dziś rewelacyjna premiera!

Pierwszy raz w Łodzi! Pierwszy raz w Łodzi! Najrozkoszniejsza z rozkosznych, uroczą paryżanka

FIFI D'ORSAY

Czaruje, uwodzi, kocha, szaleje w dawno oczekiwanym dramacie miłosnym p. t.

Dziewczę z Calgary

Egzotyczna piękność i jej znakomity partner
KAISS ROBBAN MARCONI
w filmie p. t.
Królowa Południa

Romans mórś Południowych realizacji Andrzeja Hugona
Zdjęć dokonana specjalna ekspedycja filmowa na słonecznych wyspach koralowych pod zwrotnikiem. Akcja rozgrywa się naprzemiennie w Paryżu, na Rivierze i na wyspach Koralowych

Ofiary na powodzian należy wpłacać na konta PKO 63.115 i 60.602

100 tys. złotych od przemysłu na pomoc dla ofiar katastrofalnej powodzi

Związek przemysłu włókienniczego w państwie polskiem przyłączył się do akcji pomocy ofiarom katastrofy powodzi w Małopolsce, określając jednocześnie normy wysokości ofiar dla zrzeszonych w związku przedsiębiorstw.

Według tych norm, przedsiębiorstwa zadeklarują na akcję pół procent od sumy wypłat robotniczych, w najbliższych trzech miesiącach, t. j. od trzynastu najbliższych tygodniówek, wypłacanych około 60.000 robotników. Robotnikom z tego tytułu nie będzie potrącone. Suma, jaką wyniesie pół proc. najbliższych trzynastu tygodniówek zapłacona zostanie przez poszczególne przedsiębiorstwa.

Według prowizorycznych obliczeń, członkowie związku złożą w ten sposób na powodzian przeszło 100 tysięcy złotych, w czym sami członkowie łódzcy złożą 100 tys. złotych. Reszta przypadnie na członków zamiejscowych.

Znaczna część tej sumy uiszczona będzie zapewne w naturze gotowymi wyrobami włókienniczymi, które dostarczone będą komitetowi pomocy na rachunek zadeklarowanych ofiar, przy czym obliczać się je będzie poniżej ceny własnego kosztu.

Niezależnie od tego zamierzana będzie w przedsiębiorstwach zrzeszonych w związku, zbiórka ofiar wśród członków dyrekcji, pracowników umysłowych i fizycznych. Zarządy przedsiębiorstw wyraziły gotowość ułatwienia pracownikom składania ofiar w ten sposób, że zadeklarowane przez pracowników kwoty zostaną ew. pokryte przez firmy, a pracownicy spłacać je będą w dogodnych ratach. Wspomniana wyżej suma ofiar od członków związku może się okazać wyższą, ponieważ niektórzy członkowie związku oświadczyli, że w stosunku do siebie podniosą normę, określoną przez zarząd związku.

Robotnicy tkalni scheiblerowskiej

W związku z rozpoczętą akcją pomocy powodzianom na terenie Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana robotnicy oddziału Nowej Tkalni zebrali 589 złotych. Kwota ta została przekazana komitetowi grodzkiemu

3.000 kg. słoniny

Rzeźnicy łódzcy ofiarowali na rzecz powodzian 3.000 kg. słoniny.

Ofiara rzeźników w najbliższych dniach zostanie przekaza-

zana na ręce przewodniczącego grodzkiego komitetu pomocy powodzianom p. starosty dr. Wróny.

Wszyscy do kin w poniedziałek

Zrzeszone kinoteatry łódzkie pragnąc przyjść z pomocą ofiarom powodzi, przeznaczają na ten cel całkowity dochód dzienny w dniu 30 b. m. Publiczność okaże najlepszą pomoc powodzianom przybywając w tym dniu tłumnie do sal kinowych, by połączyć rozrywkę ze wzniosłym celem.

Dalsze ofiary na rzecz powodzian

Jak nam komunikuje Wojewódzki Komitet Wykonawczy, ofiarom powodzi, w dniu wczorajszym wpłynęły dalsze następujące ofiary na rzecz powodzian:

Bank Przemysłowców Łódzkich zł. 5.000.

Kolej Elektryczna Łódzka zł. 10.000.

Pracownicy Banku Przemysłowców Łódzkich zł. 957.75.

Stowarzyszenie Komiwojażerów zł. 50.

Izba Rolnicza w Łodzi - zł. 650.

* Pracownicy i robotnicy działu kottonowego Spółki Akcyjnej Jakób Kohan, Łódź, Pomorska 74, złożyli w administracji „Głosu Porannego” na powodzian zł. 51.60.

* Z powod śmierci b. p. Matk. koleżanki naszej Maryli Wajtraub — zamiast nekrologu składają na rzecz powodzian zł. 12. — Koledzy i Koleżanki Banku Spółdzielczego Drobnych Kupców w Łodzi.

Apel — łodzianina z terenu katastrofalnej powodzi

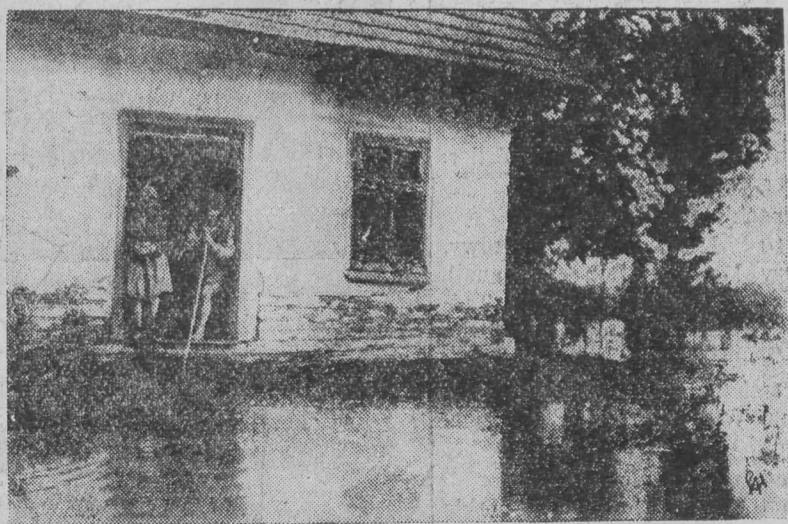
Teraz rozumiem, czym jest dla kraju prasa, bijąca jak dzwon na trwogę! Teraz i w przyszłości nie będę się złościł że całe szpały gazet łódzkich wypełniano straszliwymi opisami walki z niszczycielskim żywiołem... To nie sensacja, to nie humbug, nie „kaczka” dziennikarska, a wielka straszliwa prawda, której w całej niesamowitej potędze i groźbie nie da się opisać i opowiedzieć.

Straszny obraz powodzi



Zdjęcie przedstawia dom w Kowańcu zmyty i przewrócony przez powódź.

Staruszkowie, przywiązani do swego domostwa



We wsi Brzeźnica, woj. kieleckie, nie chciało się poddać ewakuacji małżeństwo Misiuszków, z których mąż liczy 115 lat, a żona 95. Oboje oni przetrwali najgorszy okres nie jedząc. Zdjęcie przedstawia małż. Misiuszków na progu swego zalanego domu.

Prasa, tak, ale nie, jak „Echa” łódzkie, gdzie wyczytaliśmy przed wyjazdem na tereny powodzi, że „fala krakowska” idzie na Warszawę z zawrotną szybkością 2 cm. na godzinę (dosłownie)! Nie wierzycie? Proszę sprawdzić! Rzucam numerem „Echa” do Wisły, który nikt nie w pianie fal bez echa i piszę do Was, mili łodzianie, publicznie za pośrednictwem prasy, by dać świadectwo prawdziwe jako czytelnik, jako ten mały, szary człowiek z tłumu, wierząc, że tam u Was w Łodzi staną na zew i zbiórka wszelakiego dobra na powodzian, pójdzie tak, jak na łodzian przystało.

Staję nad Wisłą niemy, zdumiony, ogromem niszczycielskiej siły przerażony. Nic dziwnego! Poraz pierwszy w życiu danem mi jest patrzeć z bliska na nieokielznany żywioł - wodę. Na cierpienie ludzkie bez miary, które tu łączy polaka, żyda, Niemca, bo nawet zwierzęta, żyjące dziko, z całą ufnością obok człowieka na skrawku grobli, lub dachu tula się i jakby proszą o pomoc...

Patrzę na syzyfowy człowieczy wysiłek i walkę z naporem fal i podziwiam tu czujność i troskę rządu, który od małego do największego dyktarza na terenie walki czuwa i walką konsekwentnie kieruje. Patrzę na spienione fale, mały, bezsilny proch, atom — wstuchany w głuche, zda się z dna, przepaści idące wołanie: Potop! Potop! Potop! Potop! I gdybym był człowiekiem z kamienia jeszczebym zrozumiał mowę fal i z falami zewsząd płynące pełne grozy wołanie: Ratunku!

O! bolesna ironjo! Nowy intruz rozpycha się wśród natłoczonych myśli — znana piosenka nieznanego mi poety:

„Hej, ty Wisło, modra rzeko!...

Gdzie twoje „modre” łagodne, leniwe fale, które miłośnicie pieściłem w dzień „Święta morza”, gdzie roześmiani, odświętnie ubrani obywatele stoliccy, ci, co ostatnie grosze wyszperali, ażeby choć na krypie za 50 groszy popłynąć w górę Wisłoki i... puścić z falą wianki; dziś ci sami gotowi swoją Wisłokę znienawidzić, bo taka jakaś obca, groźna, dzika, wyzywająca. To też za ciekłe walczą z jej wylewem, ramie sztafeciarza endeka obok ramienia strzelca i legionisty.

Wisła, to już nie „królowa”... a istota pijana szałem i żądna mordy na wszechzyciu — gotowa wtargnąć na zamek królewski i miszczyć, niszczyć miejsca uświęcone tradycją, ale tu jej zagrodzono wałem z worków z piaskiem, bronią jej dostępu do siedzib ludzkich cywilnie dzielni nasi wojacy. Dospę do tego, co zniecka napadła, zabrała i zniszczyła.

My, ludzie „wyżej” na suchem miejscu postawieni, my, łodzianie, w czasie burzy i wylewu śmiało forsujący swoje rwące potoki na ul. Piotrkowskiej — nie zdajemy sobie sprawy jaka to jest groźna, ta,

T-wo „HAZOMIR” Park, HELENÓW

Środa 1 sierpnia o g. 21

KONCERT symfoniczno-oratoryjny

Czajkowski SYMFONJA nr. 5
Dzr. S. Pietruszka
Mendelsohn: NOC WALPURGI
Dyr. I. Zaks.

Chór, orkiestra T-wo „Hazomir”, Łódzka Orkiestra Filharmoniczna. Soliści: J. Richter, I. Król i S. Hecht.
Wejście 109 zł.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj o godz. 8.45 ostatni występ rosyjskiego teatru, który zaprezentuje nam znakomitą sztukę Dostojewskiego „Sen wujaszka”.

TEATR LETNI

Jeszcze tylko kilka dni grana będzie farsa Arnolda „Zgorzenie publiczne”.

TEATR „ROZMAITOŚCI”

Dzisiaj o godz. 4.30 „Melodia ojca” o godz. 9.30 „Ostatni taniec” z Michałem Michalesko.

BAGATELA

„To trzeba zobaczyć” — jest rewija, którą trzeba i warto zobaczyć. Obecny bowiem program „Bagateli” zawiera same doskonałe numery jak: dowcipne skecze, żywe i aktualne piosenki, rodzajowe obrazki, świetne popisy taneczne itp.

Dzisiaj, w niedzielę w teatrze „Bagatela” (Piotrkowska 94) odbędzie się dwa przedstawienia. O godz. 8 i 10 wiecz. O godz. 5 po poł. five z pełnym programem artystycznym przy minimalnej opłacie za konsumpcję.

Institut de Beauté roma

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

Bezpłatne porady kosmetyczne!

tegoroczna powódź — ale zdażemy sobie sprawę, co to jest cierpienie i nędza tylu tysięcy odartych z mienia powodzian, to też wiem, że nie potrzebuję „apelować”, bo ofiarom Łódź w wyścigu ofiar stanie na pierwszym miejscu. Robotnik łódzki, ten nawet z mrowiska nędzy wzięty — zdejmie z kolka ostatni łach i póśle do komitetu na powodzian.

Niewątpliwie akcja pomocy dla powodzian tak się rozwinięła, że Łódź robotnicza stanie na pierwszym miejscu tam, gdzie trzeba nieść ulgę braciom w nieszczęściu.

Nie opisuję Wam tych strasznych dantejskich scen, jakie się działy w terenie, zrobili to już zawodowi dziennikarze, do nas należy: pomóc rządowi w tej walce, a szybotłukom, partyjnikom, pseudohitlerowcom! przypomnieć trzeba, że gdy się skończy obecne nieszczęście, gdy wody Wisły opadną, niech nadal tak zgodnie, jak teraz, całą swą młodą energję wyladują w postaci piasku i kamieni na wały wiślane.

Stanisław Pietrzycki.

Elegancka Pani nosi bucik **A. Ogórek** Zawadzka 11.
 z firmy **Specałny dział obuwia męskiego**
 wykwiutnego

Jadwiga Bukojemska
 Janina Kozłowska
 Halina Doree
 Juno Gordez
 Ludwik Sempoliński
 Jerzy Sulima-Jaszczołt
 Trio Aleksandryjskich
 Zespół Bagatela-girls
 Orkiestra Bayman-jazz.

zapraszają na rewelacyjną rewję p. t.

„TO TRZEBA ZOBACZYĆ”

TEATR-KAWIARNIA
„BAGATELA”
 Początek godz. 8.15 i 10.15
 Piotrkowska 94 tel. 240-50.

Dzisiaj o godz. 5-ej po poł.
 w Kawiarni Bagatela **WYSTĘPY ARTYSTÓW**
 teatru przy pełnym programie artystycznym. Wej-
 ście bezpłatne przy cenach minimalnych za konsumpcję.

KRYNICA
 ul. Leśna, tel. 354. (Droga do „Zacisza”).

KOMFORTOWY PENSJONAT
Heleny Hanemanówny „TOSKA”
 (dotychczas. wieloletn. właśc. pensj. w Zakopanem)

Piękne położenie wśród lasu. Bieżąca woda ciepła i zimna
 w pokojach. Tarasy balkony. W pobliżu basen i plaża.
Własne auto bezpłatnie do użytku P. T. Gości
 do łazienek i z powrotem.

Kuchnia na żądanie dietetyczna—W sezonie I i III ce-
 ny znacznie niższe

— Sezon od 15-go maja do 31-go października. —

Do basenu i na plażę!

Jedynie trwałe
 nieszczipiący tusz do rzęs

TONICYLE

„MADELYS”
 PARIS FRANCE



„HYGIENA”
 Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzą-
 ce w zakres czyszczenia szyb, frota-
 rowania, cyklinowania i drutowania
 posadzek. Sprzątańce biur i mieszkań
 oraz pakowanie okien i drzwi na
 zimę

Ceny niskie.
 Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL
 Czynny do godz. 7-ej.

Ala Izbička
 (pielęgniarka dyplomowana)
 przeprowadziła się
Narutowicza 47 tel. 246-36

FOTOGRAF PRASOWY

ROSS
 6-go Sierpnia 9
 (SFINKS) róg Wólczańskiej

Wykonuje zdjęcia pra-
 sowe, z uroczystości,
 sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy skle-
 pów, kopje obrazów
 katalogi i t. p.

po cenach b. niskich

Wiadomości Prawnicze

JEDYNE PISMO PRAWNICZE
 :::: Województwa Łódzkiego ::::

Bogaty materiał naukowy i informacyjny
 REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
 Łódź, Południowa 2. Tel. 224-91.

PRZETARG

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg publiczny
 na smołowanie 13-tu dachów papowych z drobną repara-
 cją i posypaniem piaskiem w osiedlu im M. Mireckiego
 oraz 2-eh dachów nowych na szkole i domu mie-
 szkalnym przy ul. Rokicłńskiej 41, ogólnej powierzchni
 około 10600,00 mtr.²

Oferty pisemne należy składać w Wydziale Budo-
 wnictwa Zarządu Miejskiego w Łodzi, Plac Wolności
 Nr. 14, pokój Nr. 41, do dnia 10 sierpnia 1934 r. wł. do
 godz. 10.30 w kopertach zalakowanych pieczęcią firmo-
 wą, każda z napisem: „Oferta do przetargu na smołowa-
 nianie 15-tu dachów, mającego się odbyć w dniu 10
 sierpnia 1934 roku”, z podaniem nazwy firmy wraz z
 adresem.

Oferty będą otwarte w tym samym dniu o godz.
 11-ej w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności 14, po-
 kój Nr. 45.

Oferty nieodpowiadające warunkom przetargu lub
 złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

Bliższe wyjaśnienia można otrzymać codziennie
 od dnia ogłoszenia w godz. od 8-ej do 10-ej w Wydziale
 Budownictwa Zarządu Miejskiego w Łodzi, pokój Nr. 43.

Łódź, dnia 29. VII. 1934 r.

Zarząd Miejski w Łodzi.

TRUSKAWIEC
 PENSJONAT
„ARKADIA”
 TELEFON 22

Pełny komfort. Radio. Łazienki. Przepiękne
 słoneczne pokoje balkonowe. Pokój brydżowy.
Znana pierwszorzędna
kuchnia dietetyczna

pod zarządem
PAULINY BERGSTEINOWEJ

KUPCY

którzy polecają
 swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają
 zmniejszenia
 obrotów

Zawiadomienie

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy
 „Bracia Cygelberg” w osobie Szaj Cygelberga
 adwokat Józef Okwieciński na mocy art. 514 i
 nast. K.H. wzywa wierzycieli powyższej upadło-
 ści, których wierzytelności zostały przyjęte do masy
 aby w dniu 31 lipca 1934 r. o godz. 11 ra-
 no stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi,
 Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, celem
 wysłuchania sprawozdania syndyka tymczaso-
 wego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu,
 ewentualnie związku wierzycieli i wyboru syn-
 dyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy masy upadłości
 firmy „Bracia Cygelberg”
Józef Okwieciński, adwokat
 Łódź, Piotrkowska 61, tel. 206-02.

DLA ZDROWIA JEDYNNIE TO,
 CO NAJLEPSZE!

← →
 COKOLWIK DROŻSZE —
 — WIELOKROTNIE LEPSZE!

OLA
 PREZERWATYWA

OGŁOSZENIA FUCHS' A



REKLAMA MIAŁDZY KRYZYS
 Reklamą zdobędziesz świat! Ogłaszajcie się tylko przez
 akwizycję ogłoszeń FUCHSA, Piotrkowska 50, tel. 121-36

Jedynie letnie kino dźwiękowe
 w ogrodzie

RAKIETA

ul. Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Dzisiaj premiera! Najwspanialszy film produkcji wiedeńskiej

Wielka księżna Aleksandra

W rol. gł. światowej sławy śpiewaczka **MARIA JERITZA, SCHEKE SCHAKAL i LEO SŁEZAK**

Film mówiony i śpiewany po niemiecku—dialekt wiedeński.

Nadprogram: „Ostatnia klasa powodzi” wyświetla się wyłącznie w naszym kinie.

